



NIL i OZZL deklarują współpracę

Podczas posiedzenia Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, które odbyło się 15 grudnia w Warszawie, przedstawiciele samorządu lekarskiego spotkali się z Grażyną Cebulą-Kubat, przewodniczącą OZZL.

W spotkaniu tym uczestniczyli także zaproszeni goście, m.in. koordynator konwentu Prezesów, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, przewodniczący Naczelnego Sądu Lekarskiego, Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, a także przedstawiciele biura prawnego oraz działu komunikacji NIL.

- Szanowny panie prezesie, szanowni państwo, dziękuję bardzo za zaproszenie na to spotkanie. Jeżeli będziemy działać wspólnie, a czasy mamy bardzo trudne i dużo problemów do rozwiązania, zwłaszcza w publicznej ochronie zdrowia, to będziemy mieć większą siłę nacisku na polityków i decydentów – powiedziała Grażyna Cebula-Kubat, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. – Na razie jako środowisko jesteśmy dyskredytowani, a w ochronie zdrowia dzieje się coraz gorzej – podkreślała.

W jej opinii, w ochronie zdrowia dojdzie w pewnym momencie do całkowitej zapaści, ale nikt nie chce przyjąć tego oficjalnie do wiadomości. Uważa, że w przestrzeni publicznej praktykowana jest retoryka, za sprawą której pacjenci są nastawiani przeciwko lekarzom. I apeluje, żeby środowisko samorządowe i związkowe zrobiły wszystko, by polskiej ochronę zdrowia wspólnie, chociaż w części, obronić.

Obecnie kolejki do specjalistów wciąż się wydłużają, rośnie liczba lekarzy i lekarzy dentyków pobierających zaświadczenia potrzebne do podjęcia pracy za granicą. Dlatego można się spodziewać, że część z nich wyjedzie, a co za tym idzie, kolejki jeszcze bardziej się wydłużą. Kto będzie winny? Lekarze.

- Każdy z nas ma swoje zadania ustawowe, ale na pewno są takie pola, na których możemy działać wspólnie. Jeżeli samorząd je dostrzeże, proszę zapraszać nas do współpracy. Razem być może zdziałamy więcej – apelowała przewodnicząca Cebula-Kubat.

- Znaleźliśmy już kilka takich pól – zadeklarował Łukasz Jankowski, prezes NRL. Pierwsze z nich to walka o uproszczenie słownika refundacyjnego i stworzenie przez Centrum e-Zdrowia narzędzia, które będzie z automatu określało poziom odpłatności leku. O tę sprawę samorząd i OZZL walczą od lat.

Wśród spraw ważnych wymieniono także kwestię konieczności zmiany przepisów określających działanie koronerów, a także wyznaczenie norm pracy dla lekarzy i lekarzy dentyków, zwłaszcza w sytuacji, gdy w życie weszła ustawa o jakości. Zauważono ponadto, że propozycje rządowe dotyczące wprowadzenia no-fault nie są zbieżne z tym, czego domaga się środowisko lekarskie.

Ważne pytanie, które padło podczas spotkania, dotyczyło tego, co zrobić, aby społeczeństwo zaczęło inaczej postrzegać lekarzy i lekarzy dentystów, niż jest obecnie – przez pryzmat tego, co mówią rządzący. – Protestujemy przeciwko wciąganiu nas w kampanię wyborczą i załatwianiu kosztem środowiska lekarskiego swoich interesów politycznych. Jako przedstawiciele samorządu będziemy na bieżąco prostować w mediach nieprawdziwe informacje, a lekarzy prosimy, by w swoich gabinetach instruowali swoich pacjentów i informowali ich o tym, jak wyglądają realia systemu ochrony zdrowia i jakie są rzeczywiste warunki funkcjonowania w nim lekarzy i kto za to odpowiada – podkreślił prezes Jankowski.

O działaniach we współpracy samorządu lekarskiego z OZZL będziemy informować na bieżąco.

Tekst i fot.: M. Jakubiak

